KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 8 (20) Lipca 1861 Rok.

№ 172.

Jutro, ŚŚ. Praxedy P. i Daniela Pr:.
Niedziela. — Kurjer nie wyjdzie.

Wczoraj w czasie solennego obchodu uroczystości Ś. WINCENTEGO *à Paulo*, w Kościele Śgo KRZYŻA, celebrował pontyfikalnie na Summie i Nieszporach JW. JX. Henryk Hra: *Plater*, Biskup Mosynopolitański, Suffragan Łowicki.

Pojutrze to jest w Poniedziałek, w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada doroczna Uroczystość Śtej MARJI MAGDALENY, osobliwszej pokutujących i Zakonu Kaznodziejskiego szczególniejszej Patronki, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym.

Jutro w Kościele Śgo KAZIMIERZA na Tamce, oraz w Kaplicy DZIECIĄTKA JEZUS, obchodzoną będzie Uroczystość Śgo WINCENTEGO *à Paulo*, z Odpustem.

Przez NAJWYŻSZY Rozkaz JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI: Uwolnieni od służby, z powodu zwinięcia posad: Marszałkowie Szlachty Gubernji w Królestwie Polskiem: Płockiej Tajny Radca *Ostrowski;* Lubelskiej, dymissjonowany Jenerał-Major Xżę Adam *Woroniecki;* Warszawskiej, Rz: Radca Stanu Szambelan Hr: Konrad *Walewski*, i Augustowskiej, Szambelan Hr: Kazimierz *Starzeński.*— Przez Ukaz Rządzącego Senatu, posunięty za wysługę lat ze starszeństwem: na Radcę Honorowego, Urzędnik do pisma Kom: Kodyfikacyjnej Królestwa, Sekretarz Kolleg: Kazimierz *Paszkiewicz.* W Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Sędzia Tryb: Cyw: Gub: Warszawskiej w Warszawie Andrzej *Piotrowski*, Sędzią Sądu Appellacyjnego; Podprokurator przy Tryb: Cyw: Gub: Warszawskiej w Warszawie Alexander *Rożnowski*, Sędzią tegoż Trybunału.

X. Arcy-Biskup Metropolita Warszawski, zarządził odprawienie Nabożeństwa żałobnego w Kościele Metropolitalnym Warszawskim Śgo JANA, za spokój duszy ś. p. Xięcia Adama *Czartoryskiego*, do czego przeznaczył dzień 22 b. m., to jest przyszły Poniedziałek, jako oktawę śmierci zmarłego Xięcia. Nabożeństwo pomienione, rozpoczęte zostanie wigiljami od godziny 7mej z rana.

W tych dniach, odbędzie się w Krakowie w Kościele Archi-Prezbiterjalnym N. P. MARJI, Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Xięcia Adama *Czartoryskiego.* Podczas Nabożeństwa, amatorowie wykonają REQUIEM utworu *Verhulsta.*

W Poniedziałek t. j. dnia 22go b. m., o godz: 10tej rano, jako w trzecią rocznicę śmierci, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów* żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Hippolita *Szamoty*, niegdy Dziedzica dóbr Domaniewice i Sędziego P. O. Rawskiego; na które, Familję, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza się.

Karol *Ziwolka*, Główny Maszynista Teatrów Warszawskich, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 47, wczoraj rozstał się z tym światem. Pogrążona w smutku Żona wraz z 7giem dzieci, zaprasza Krewnych na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 7ej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Wczoraj otrzymano tu telegramem smutną wiadomość, iż Zofja z Berskich *Bontemps*, Córka Bronisławy z Wysiekierskich i Jener: *Berskiego*, rozstała się z tym światem w d. 17 b. m. w Charkowie, gdzie chwilowo z Mężem swym bawiła. Skon jej okrywa żałobą wiele rodzin tutejszych, a szczerym żalem przejmuje tych wszystkich, którzy znając bliżej ś. p. *Zofję*, mieli sposobność ocenić jej piękne przymioty serca. Zgasła ona w 29tym roku życia i właśnie w chwilach kiedy ukochane, a dziś osierocone przez nią troje dziatek, domagać się zaczęło całej macierzyńskiej opieki. Tem boleśniejsze zatem jest wspomnienie jej skonu, tem większa strata dla pozostałego Męża i tych trojga sierotek, które wspólnie z Ojcem długo opłakiwać ją będą. Zwłoki jej o ile nam wiadomo, sprowadzone zostaną do Warszawy, a następnie złożone zostaną w grobach rodzinnych.

(A. n.) Pozostała Wdowa po Michale *Schwartz*, b. Kupcu w Kielcach, składa najczulsze podziękowanie wraz z Dziećmi, Antoniemu bratu zmarłego, za przyzwoite pogrzebanie zwłok Męża; szanownym Kupcom w Kielcach, za udzielony zasiłek z własnych ich funduszów, oraz Zgromadzeniom Kupieckim w Radomiu, Piotrkowie i Sandomierzu, za podobny dar tak z kass kupieckich jako i dobrowolnych ofiar.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od małżonków A. i L. W. po kop: 50 na budowę Kościołów: Panien *Marjawitek* w Częstochowie, i na Grzybowie w Warszawie.— Od J. G. rs. 2; od W. Ł. rs. 1, i A. K. rs. 1, dla pogorzałej rodziny F. O. z 6giem dzieci, przy ulicy Złotej Nro 1517 zamieszkałej.

W kontynuacji ciągnienia 3ciej klassy IIgo oddziału loterji na dobra Szymanów i Seroki, odbytego wczoraj w obec Osób delegowanych od Wysokich Władz krajowych i Obywateli m. Warszawy, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 1,000, na Ner 21,596. Po rs. 500, na Nra: 3,198. 26,015, 28,218. Po rs. 100, na Nra: 3,796, 17,277, 18,571, 19,265, 22,938, 23,425, 23,811 i 24,398.

W Zakładzie Praktycznym leśnictwa, ogrodnictwa, jedwabnictwa, pszczolnictwa i rybactwa *w Felixowie*, odbył się w pierwszej połowie b. m. w obec delegowanych z Komissji Rządowej P. i Skarbu wyższych Urzędników technicznych, examin uczniów z teorji i praktyki, po którym otrzymali patenta z ukończonej praktyki następujący *Praktykanci*: Roman Choiński, Ignacy Dydyński, Stefan Grabowski, Wincenty Olszewski, Leonard Rzewuski, Jan Zaremba i Oskar Zimmermann. Ukończyli kurs teoretyczny i zakwalifikowani zostali na *Praktykantów* następujący *Aplikanci*: Józef Bukowski, Swiętosław Drotkiewicz, Kamil Jarmoliński, Franciszek Kołakowski, Ant: Krauss, Juljan Kulesza i Karol Markowski. Z *Wolno-praktykujących* zaś posunięci zostali na *Aplikantów*: Wiktor Bańkowski, Adolf Bieskie, Franciszek Janicki, Jan Jaskłowski, Ludwik Jastrzębski, Józef Jedliński, Edmund Kühn, Władysław Mieszkowski, Stanisław Pawliszak, Tomasz Przyjemski, Adolf Skarzyński, Emil Skiwski, Jan Skultecki i Kajetan Stawiarski.

W dniu 22 Czerwca r. b. w Szkole Wyższej męzkiej, przez Wojciecha *Jaworskiego* utrzymywanej w m. Ra-

domsku, odbył się publiczny examin, na którym odznaczający się uczniowie, wzorowem sprawowaniem się i celującym w naukach postępem, otrzymali nagrody w xiążkach: z kl: wstępnej: Stan: Nowakowski, Wacł: Gołembowski, Wiktoryn Rodzki; z kl: 1szej: Alfred Bąkowski, Bron: Rudzki, Stef: Twardzicki; z kl: 2giej: Jan Mac-Donald; z kl: 3ej: Fran: Bednarski, Edm: Stupnicki, Stan: Vogdt. W listach pochwalnych: z kl: wstęp: Stef: Czarnomski, Radzisław Królikiewicz, Kon: Kaczorowski, Ant: Ożarowski, Dyon: Szyszyłowicz; z kl: 1szej: Józef Bieliński, Emil: Bieńkowski, Felix Kempiński; z kl: 2ej: Xaw: Sommer i Józef Zalejski; z kl: 3ej: Karol Lehman, Jul: Siedlecki i Stan: Rapczyński. Zapis uczniów na następny rok szkolny, zacznie się z dniem 1 Sierpnia r. b. i trwać będzie do 20go t. m., poczem rozpoczęcie kursu nauk nastąpi.

Dotychczas jeszcze pomimo ogłoszeń w naszem pismie, niektórzy z Panów Autorów komedji nadesłanych na 3ci konkurs, zapytują nas, kiedy takowe odebrać mogą; uprzedzamy ich zatem, że odebrać je można każdodziennie w Redakcji *Kurjera*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. P. rs. 3; od Józefa *Worowskiego* rs. 3; od A. S. rs. 1 i od S. K. kop: 50, dla pogorzałej rodziny F. O. z 6giem dzieci przy ulicy Złotej Nro 1517.— Od S. K. kop: 50 dla ociemniałego Alex: *Dębickiego*, b. Urzędnika przy ulicy Piekarskiej pod Nr 125.— Od F. S. rs. 1 k. 16 dla pogorzelców m. Rawy.

Tygodnik Illustrowany Nr 95ty wyszedł z druku i zawiera: Hieronim *Strojnowski*, (z drzeworytem). Kronika tygodniowa. Notatki z podróży po europejskiej Turcji, z 3ma drzeworytami (dalszy ciąg). Od Redakcji. Jan *Śniadecki*, (dokończenie). Róg obrzędowy górników wielickich, (z drzeworytem). Szachy i Rebus. Ukończony obecnie tom IIIci *Tygodnika Illustrowanego*, składający się z dwóch kwartałów (od 1 Stycznia do 1go Lipca 1861 r.), zbroszurowany, nabyć można w kantorze wydawcy po rs. 4. Poprzednie dwa tomy, obejmujące pięć kwartałów, sprzedają się również zbroszurowane: tom I po rs. 6, jako z trzech kwartałów, a tom II po rs. 4, jako z dwóch kwartałów złożony. Wszystkie trzy tomy tygodnika kosztują razem 14 rs. w Warszawie; osoby z prowincji w Królestwie lub z Cesarstwa, raczą takąż samą należność nadsyłać pod adresem wydawcy Tygodnika Illustrowanego, z dodatkiem kwoty odpowiedniej na koszta jednorazowej przesyłki.

Nieocenioną w tych czasach przysługę ludzkości wyświadczył Dr Paryzki P. *Plouviez*, a to wynalazkiem środka do sprawdzania pozornej śmierci, która ile smutnych wyrządza następstw, to tylko można sobie w myśli wyobrazić. Jednocześnie z wynalazkiem tego środka, Dr *Plouviez* zbił drugą a dotąd powszechnie utrzymywaną zasadę, że najmniejsza rana w sercu, staje się powodem śmierci. Twierdzenia swoje tak co do pierwszego czyli badania śmierci pozornej, jak i co do drugiego, Dr *Plouviez* poparł doświadczeniami, odbytemi w tych czasach w obec uczonego świata. Wiadomo powszechnie że dopóki serce bije w człowieku, dopóty ten niezawodnie żyje, lecz w przypadku letargu, w żaden sposób nie można się o tem przekonać. Owóż dla zbadania tego Dr *Plouviez*, zasadza w serce igłę używaną do nakłuwania. Jeżeli człowiek zostaje jeszcze przy życiu mimo nawet pozornej śmierci, igła ta drży nieustannie na równi z tętnem serca, jeżeli zaś istotnie umarł, igła pozostaje bez ruchu. Złapany królik, został uśpiony chloroformem i zostawał bez żadnego znaku życia. Wtedy Dr *Plouviez*, zasadził mu ową igłę w serce, która zaczęła drgać coraz silniej, przekonywając o życiu zwierzątka. Gdy go zaś ocucono i puszczono na wolność, królik w półgodziny był jak najweselszy, jadł jak poprzednio i najmniejszego nie dawał znaku, aby uczuł cokolwiek operację jaką z nim odbyto.

Amerykański Inżenjer *Dickinson*, wynalazł broń parową, która przechodzi wszystko co tylko dotąd znanem jest w świecie pod nazwą palnej broni. Ogromne koszta jakie ten wynalazek pociągnął za sobą, łożył jeden z bardzo bogatych kupców Baltimorskich P. *Winkman*, ale nakład ten, uwieńczony został pomyślnym skutkiem, gdyż broń ta działa tak doskonale jak tylko sobie wyobrazić można. Jest to, jak pisze sprawozdawca, czysty deszcz żelaza i ołowiu, który ta parowa fuzja wyrzuca, podobna do głowy krokodylowej, jak to przedstawia rysunek jej zamieszczony wraz z opisem w znanym z swej powagi pismie to jest w *Illustracji* francuzkiej. Użycie tej broni w czasie wojny, zastąpi liczne baterje artylerji; a śmiercio-nośne gromy, porażają zarówno ciosem jak i niezliczoną massą.

Utrzymująca Pensję Wyższą Żeńską w m. Łęczycy, ma zaszczyt uwiadomić, szanownych Rodziców i Opiekunów, że kurs nauk rozpocznie z dniem 10 Sierpnia.— M. *Bogucka*.

Zamiar P. *Górzyńskiej*, nabycia dóbr Dembe-Wielkie w W. X. Poznańskiem i rozwinięcia tamże na większą skalę kąpieli na wzór Prisznica, nie przyszedł do skutku, dobra te pozostają w rękach poprzedniego ich właściciela Hr: *Mycielskiego*.

Xięgarnia pod firmą E. *Wende i Spółka*, przy ulicy Senatorskiej Nr 2gi, wprost handlu W. *Dobrycza*, odebrała następujące nowości: Wielki Sanhedryn Paryzki w roku 1806 przez *Napoleona* zwołany; przyczynek historyczny do rozjaśnienia kwestji żydowskiej, cena kop: 30. Chmiel, praktyczna xiążka podręczna dla trudniących się hodowaniem i handlem chmielu, przez J. *Janeckiego*, kop: 42½. Chrzciny u Wójta, opisane przez *Stacha* Dworaka, cena kop: 20. I ja też czyli Rzeczpospolita Babińska; Komedja historyczna w 3ch aktach, p. F. *Wężyka*, kop: 60. Kilka słów o medycynie greckiej przed Hippokratesem, skreślił Dr W. *Lubelski*.

We Lwowie d. 26 Czerwca obchodzono z wielką uroczystością 50-letnią rocznicę, pierwszego wystąpienia na scenie narodowej Jana Napoleona *Nowakowskiego* i Witalisa *Smochowskiego*.

W szkole pływania Th: *Matthes* i Stan: *Majewskiego*, przeniesionej z brzegu Pragi do brzegu Warszawy, wprost ulicy Leszczyńskiej i Obożnej, naukę pływania wykłada się codziennie (wyjąwszy Święta) od godziny 5tej z rana aż do zmroku.

P. Roman *Zmorski*, zechce się zgłosić do Redakcji *Kurjera*, po odbiór zgubionego pug laresiku.

Od wczoraj zwinięto namioty jakie rozbite były w ogrodzie Krasińskich, a biwakujące w nich wojsko, opuściło tenże ogród.

Pewien Jegomość znany z osoby, odbierając w połowie zeszłego miesiąca z magazynu jubilerskiego A. Wil

diger, zamówione obrączki ślubne, kupował przy tej sposobności trzy guziczki, płacąc listem zastawnym na złp. 1,000; gdy więc co do pozostawionego listu zasta: mała kwestja zachodzi, przeto uprasza się najuprzejmiej tegoż Pana, aby celem sprostowania zaszłej pomyłki, do wzmiankowanego magazynu przybyć zechciał.

Wczoraj po godz: 10, ogromna łuna zabłysła w stronie zachodniej. Pożar jednakże nie był w mieście, lecz po za obrębem jego w kierunku rogatek Wolskich.

Michał *Kozłowski*, wyrobnik przy stałym moście, o spadnięciu którego z rusztowania w *Kurjerze* zamieszczoną była wiadomość, w dniu zaonegdajszym życie zakończył.

W dniu onegdajszym, Piotr *Tański*, Majster rzeźniczy lat 45, liczący, pod Nr 97 przy ulicy Piwnej zamieszkały, przez powieszenie się w swem mieszkaniu życie sobie odebrał. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 73½; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 4, dają rs. 91 kop: 54, wartość kuponu rs. 1 kop: 21; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 10½, dają rs. 15 kop: 6½, wartość kuponu kop: 04½; za *akcje Drogi Zelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 65 kop: 50, dają rs. 65.

AMERYKA. *New-York, 6go Lipca.* — Kongres w Washingtonie został otworzony. Prezydent domaga się pożyczki 400 miljonów i armji 400,000 ludzi. — Wszyscy Kommissarze policyjni w Baltimore, zostali aresztowani, a miasto wojskiem osadzone. — Stangnacja handlowa w New-York wzrasta ciągle. (Schl: Ztg).

ANGLJA. *Londyn, 15go Lipca.* — Wiadomość o zamachu na Króla Pruskiego, doniesioną była wczoraj rodzinie Królewskiej, drogą telegraficzną. — Hr: *Neuilly* opuszcza w tych dniach Claremont, udając się z częścią swej rodziny do wód morskich w Wrothing, Hrabstwie Sussex. — Ministerstwo Indyjskie otrzymało depeszę z Kalkutty datowaną 14 z. m. z pomyślną wiadomością, że w Pendżabie oraz w prowincjach północnych spadł deszcz obfity, który zapobiegnie klęsce głodu. Z Nowej Zelandji za to donoszą, że mieszkańcy tameczni gotują się do powszechnej walki. (St: Anz:).

AUSTRJA. *Wiedeń, 15 Lipca.* — Podaliśmy już wiadomość, że przy decydowaniu odpowiedzi na adres Węgierski, zwyciężyła idea jedności monarchji nad separatyzmem madziarskim. Bliższe szczegóły pod tym względem znajdujemy w *Schl: Ztg*. Podług niej, projekt Węgierskich mężów stanu był niedość jasny, i ograniczał się względem stronnictwa Wielko-Austrjackiego na jedynem ustępstwie, to jest przyznaniu, że unja osobista między Węgrami i Austrją sprzeciwia się rozwojowi i istnieniu Państwa. Zresztą pomijał on zupełnem milczeniem dyplom Październikowy i patent Lutowy. Dokument ten równający się prawie objętością adresowi *Deaka*, i proklamujący w dość wyniosłym tonie niezawisłość i autonomją wszystkich krajów Korony Węgierskiej zakomunikowany został Ministrom Niemieckim, którzy na posiedzeniu w Piątek odbytem, jednogłośnie uznali takowy za niepodobny do przyjęcia. Jednocześnie *Schmerling* i *Laser*, wystąpili z swojem projektem, a rada ministerjalna, po długich rozprawach, podpisała go jako solidarnie ją zobowiązujący. Następnie w Niedzielę rano, zebrali się wszyscy, a zatem i Węgierscy Ministrowie na konferencję, na której odczytano naprzód projekt Węgierski, poczem Baron *Vay* i Hr: *Szeczen*, oświadczyli, że od zatwierdzenia tego projektu, czynią zawisłem pozostanie swe w Gabinecie. Wtedy to z obroną projektu Niemieckiego wystąpił Hra: *Rechberg*, a opierając się na prawach Cesarza i Króla, sankcji pragmatycznej, oraz dyplomach Październikowym i Lutowym, zostawił Sejmowi Węgierskiemu 6cio-tygodniowy termin prekluzyjny, do oświadczenia się za wzięciem udziału w radzie Państwa. Unja Siedmiogrodzka z Węgrami zostaje podług tego projektu uchyloną, unja zaś Kroacji ma być zawisłą od umowy obu Sejmów, przy zastrzeżeniu Serbom ich praw i oddzielnego okręgu (tak jak Jazygom i Kumanom). Dopiero po załatwieniu tych punktów może być wygotowany dyplom inauguracyjny i może być mowa o nowym dekrecie amnestji. Tak sprzeczna treść projektów nie pozwalała nawet myśleć o jakiemkolwiek porozumieniu, i dla tego oba projekta przedstawiono w Niedzielę Cesarzowi. — W obecnej chwili nastąpiło już podobno najwyższe zatwierdzenie projektu Niemieckiego, i zapewne za dni kilka czytać go będziemy w formie reskryptu do Sejmu Węgierskiego.— Usunięcie się ministerstwa *Vay-Szeczeni*, jest prawie pewne.— Rząd Austrjacki myśli podobno o nabyciu jednego z większych dzienników Niemieckich, dla posiadania organu, któryby bronił polityki Austrji. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 15go Lipca.* — Korrespondencje z Vichy donoszą, że wody tameczne wywierają nader zbawienny wpływ na zdrowie Cesarza. — Hr: *Walewski* bawił także w Vichy, kierując obok Ministerstwa Stanu, zastępczo Ministerstwem wojny. — *Indep: Belge* utrzymuje, że kilku Ministrów Pruskich, oraz dyplomatów Bawerskich, ma przybyć do Baden a słychać, że zaproszono także i Elektora Heskiego. Trudno dotychczas wyciągać ztąd jakiekolwiek wnioski, równie jak z przypuszczalnej wizyty Króla Pruskiego w Chalons. — Francja podobno nie myśli robić żadnego ustąpienia Szwajcarji w kwestji doliny Dappes. Sprawa ta zajmuje podobno powszechną uwagę w Bernie. — Wiadomo, że Akademja przyznała P. *Thiers*, za jego wielkie dzieło historyczne nagrodę Cesarską w kwocie 20,000 fr:. Po otrzymaniu urzędowego w tym względzie zawiadomienia, P. *Thiers* w liście z d. 7 b. m. ogłoszonym przez *Monitora* dzisiejszego oświadcza, że nie mogła go spotkać więcej pochlebna i większa nagroda za jego 20-letnie prace w dziedzinie historji, ale prosi zarazem Akademji, aby przyznane mu 20,000 fr: sama przyjąć raczyła i procenta od nich, podług swego uznania na nowe nagrody obróciła. — Podatki niestałe i cła w pierwszem półroczu r. b. wynosiły 525,071,000 fr:, to jest o 8,402 000 mniej jak w pierwszej połowie 1859, a o 3,595,000 fr: więcej jak w takiejże epoce 1860 r.— Mówią, iż traktat extradycji istniejący między Anglją i Francją, nie zawierał warunku upoważniającego do wydania *Vidila*. Baron jednak zgodził się dobrowolnie udać się do Londynu, utrzymując, że łatwo mu będzie tam usprawiedliwić się. Odwieziono go tam w towarzystwie 2ch żandarmów.— *Monitor* zaprzecza pogłoskom o starciach między żołnierzami PAPIEZKIMI a Francuzami w Rzymie. — *Pays* zapewnia, że podróż Królowej Hiszpańskiej do Santander nie ma żadnego celu politycznego. Monarchini corocznie w lecie odbywa podobną wycieczkę, w której towarzyszy jej zwykle Ciało Dyplomatyczne. (Ind: Bel:).

WŁOCHY. — *Cialdini*, jak donoszą z Turynu d. 15go b. m., otrzymał już zawiadomienie o mianowaniu go Namiestnikiem Jeneralnym Neapolitańskim. Hr: *Ponza di San Martino* miał wrócić z Neapolu do Turynu.— Z Neapolu pod d. 16tym Lipca piszą, iż *Cialdini* wydał rozkaz dzienny, w którym wynurza nadzieję, iż przywróci spokojność w prowincjach Neapolitańskich i oczyści je z band rozbójniczych. Jenerałowi temu nadesłano bezimienny list z pogróżką śmierci. List ten przedrukowano w dzienniku *Nazionale*.— Z powodu licznych pojedynków wydarzających się między Garibaldystami a Oficerami wojsk regularnych, komitet centralny Genueński zwrócił się do *Garibaldego* z żądaniem, aby użył swej powagi dla pośredniczenia między obu stronami. W skutku tego *Garibaldi* przygotowywa adres, w którym ma stawić za przykład wszystkim swe postępowanie względem *Cialdiniego*. (Ind: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Jakkolwiek odpowiedź Cesarza Austrjackiego na adres Węgierski urzędownie jeszcze ogłoszoną nie została, jednak treść jej, zapowiadana przez dzienniki, nie ulega wątpliwości. Za najlepszą tego skazówkę służy podanie się do dymissji Kanclerza *Vay* i Ministra *Szeczen*. Dymissja ta, jak donosi telegramm z Wiednia z d. 18go b. m., przyjętą została, a Kanclerzem mianowany jest dotychczasowy Namiestnik Czech, Hrabia *Forgach*. — W zdrowiu Króla Pruskiego nie zaszła żadna zmiana. Monarcha ten przyjmował deputacją z Berlina. — Sułtan wysyła do Baden-Baden Xięcia *Aristarchi*.— W Londynie 18go Lipca szerzyła się pogłoska, że Cesarz *Napoleon* jest chory, o prawdziwości jej jednak wątpić należy.

Król *Wiktor-Emmanuel*, przyjmował Hr: *Fleury* 17 b. m.— Pożyczka Włoska będzie w części pokrytą przez bankierów, a w części przez podpisy narodowe. W Neapolu stan rzeczy poprawia się. Legja zniosła oddział bandytów do 1,000 ludzi liczący, i spaliła dla przykładu buntownicze miasteczko Montefalcone.— Sułtan zniósł dotychczasowe wydzierżawianie podatków, a zaprowadził system poboru na wzór Francuzkiego.

Szarada.

Wszystek, gdy go młodość zdobi,
Gdy z krwi serca i uczucia,
Poświęcenie ludziom robi,
Wtenczas nie brak mu współczucia,
Gdy się przytem a koniecznie
Trzecie na prost, *pierwsze* wstecznie
O wzgląd, wtenczas jak to wiecie
Sypią chwalbę, i wprost *trzecie*,
A on siły swe nieznacznie
Drugie naprost, *pierwsze* wspacznie,
I nadzieją się napawa,
Że go przetrwa jego sława,
Ale to się rzadko zdarzy...
Próżno zatem biedak marzy!!..

(Zeszła Szarada, *Grabierze*).

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe ciepła stopni 20. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 1. (Ubywa).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.— Dnia 8 (20, Lipca 1861 r.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 172.

Sobota.— Dnia 8 (20) Lipca.— Rok 1861.

Przyjechali do Warszawy. Buchowiecki Wład: Sędzia Pok: z Siedlec nr 613; Miączyński Sylwester Ob: z Nasięgniewa nr 584; Szczuka Artur Ob: z Nowego Dworu nr 414.

Wyjechali: Budziszewski Prosper Ob: do Gostkowa; Rembieliński Eug: Ob: do Jedwabnego; X. Szpietowski Paweł Pleban do Łukowa.

Przyjechali koleją żelazną: Łysiński Adam Ob: z Edymburga nr 584; Śmiecińska Marja Ob: z Wiednia nr 1245; Zamoyski Stefan Hr: ze Lwowa nr 472.

Wyjechali koleją żelazną: Dybowska Krystyna Ob: do Szczawnicy; Domańska Michalina Ob: do Karlsbad; Potulicki Piotr Hr: do Berlina.

DONIESIENIA.

Rząd Gubernjalny Warszawski.

Podaje do powszechnej wiadomości osób interesowanych, iż w Biurze Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, odbywać się będą licytacje głośne, na dostawę żywności, przez jednoroczny przeciąg czasu, czyli od dnia 19 Września (1 Października) r. b., do włącznie dnia 18 (30) Września r. p. 1862, do więzień i aresztów, jako to:

1) W dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b., do więzień i aresztów w Warszawie, to jest: Głównego Domu Kary, Domu Badań, Aresztu Policyjnego przy Magistracie, i Aresztu włóczęgów i spisowych przy Rządzie Gubernjalnym, oraz do więzienia w m. Piotrkowie.

2) W dniu 1 (13) Sierpnia t. r., do Domu Kary w Sieradzu i więzienia w Kaliszu.

3) W dniu 4 (16) t. m. i r., do więzień w Brześciu Kujawskim i Łęczycy.

Licytacje w dniach wyżej oznaczonych, rozpoczynać się będą o godzinie 11ej z rana, od cen normalnych, t. j.

Od kop: 5 za dzienną porcję żywności więźnia w Warszawskich, jako też w Piotrkowskiem, Sieradzkiem, Kaliskiem, Brzeskiem i Łęczyckiem więzieniach, aresztanta policyjnego przy Magistracie miasta Warszawy i włóczęgi w areszcie przy Rządzie Gubernjalnym.

Od kop: 7½ na spisowego, w ciągu roku dostawionego.

Od kop: 13½, za spisowego w czasie naboru in minus.

Ubiegający się o te dostawy, nie wyłączając dostawców teraźniejszych, złożą na vadja gotowizną lub papierami procentowemi, na kaucje przyjmowanemi, w Kassie Gubernjalnej Warszawskiej, upoważnionej do przyjmowania takowych i wydawania odpowiednich na to dowodów.

Do dostaw: w Warszawie Rs. 2,340, w Sieradzu i Kaliszu po Rs. 750, do innych 3ch więzień po Rs. 500.

Po zamknięciu protokułu licytacyjnego, żadna późniejsza oferta przyjętą nie będzie.

Dla dogodności ochotników zamieszkałych na prowincji, przyjmowane będą, ale tylko do godziny 11ej poprzedzającej rozpoczęcie licytacji głośnych, pod nieważnością w razie spóźnienia; deklaracje opieczętowane nadesłane Pocztą, bądź przez posłańców umyślnych, pod adresem Gubernatora Cywilnego, z oznaczeniem na kopercie, do którego więzienia służą. Deklaracje takowe, do których dołączyć należy kwit kassowy, na złożone vadjum, pisane być winny czytelnie, bez przekreślań, skrobań, lub poprawek, podług wzoru jak następuje:

W skutku ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) r. b., Nr 60,374/11,404, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy żywności do więzień (bądź więzienia), w mieście NN., za opłatą dziennej porcji po kop: NN. wyraźnie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom w warunkach licytacyjnych objętym, a mnie dobrze znanym. Kwit Kassy N. na złożone vadjum Rs. NN. dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji, sam odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać gdzie), pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1861 (imię i nazwisko).

Inne warunki dostaw tych dotyczące, przejrzane być mogą każdodziennie, prócz dni Świątecznych, w Wydziale Policyjnym Rządu Gubernjalnego, w godzinach biurowych.

Za Gubernatora Cywilnego, Radca Gubernjalny, **Vorhoff.**
Za Naczelnika Kancellarji, **Krauze.**

FABRYKA KAPELUSZY
F. SZPECHTA,
istniejąca lat kilka w domu przechodnim Roeslera, pod Nr 451, obecnie przeniesioną została pod Ner 526 przy ulicy Podwale. Poleca się ze swemi wyrobami Sz: Publiczności, a mając już ustaloną reputację, ma nadzieję, że nadal protegowaną będzie. W tejże Fabryce przyjmują się wszelkie obstalunki, oraz przeróbki z najbardziej zniszczonych Kapeluszy, na różne fasony.

APPARAT Prysznica, mogący stać w pokoju, bardzo mało używany, który kosztował Rs. 50, odstępuje się za Rs. 30; oraz dwa **Fotele** żelazne, skórą amerykańską pokryte, zupełnie nowe, po Rs. 12; wiadomość w Składzie Suna J. Nowakowskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 477 A.

Człowiek młody, chlubne posiadający świadectwa, poszukuje **OBOWIĄZKU** jako Rządca, Pisarz, bądź też Szwajcar Hotelowy, albo do jakiego Zakładu lub jakiej Fabryki; potrzebujący takowego, raczą zgłosić się do Nowickiego, zamieszkałego przy ulicy Smoczej pod Nr 2490, lub też w Fabryce Świec Stearynowych, przy ulicy Gęsiej, pod Nr 2492.

Para KONI gniadych, wałachów, wraz z **Szorami** angielskiemi, mało używanemi, oraz **POWÓZ** na 4 osoby, na płaskich resorach, w dobrym stanie, do sprzedania; także **Fortepjan** mahoniowy, o 7u oktawach, z całym blatem metalowym, mało używany, do sprzedania lub wynajęcia; wiadomość pod Nr 1739, przy Placu Alexandryjskim, w domu gdzie Apteka, u Stróża Jana.

Polecając się protekcji WW. Budowniczych i JJWW. Panów, dla których już tylokrotnie wykonywałem powierzone mi prace **Rzeźbiarskie**, zawiadamiam niniejszem, że zmieniłem mieszkanie pod Nr 671 lit: B, przy rogu ulicy Leszno i Karmelickiej. Pracownię zaś swoją urządzam obok Fabryki P. Kaśkiewicza Sztukatora, także przy ulicy Leszno Ner 661/2, w domu Zgromadzenia Ewangelicko-Reformowanego, dawniej zwanym Działyńskich. — **Daniel Zalewski**, Rzeźbiarz, były Uczeń Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie.

FABRYKA PATENTOWANA
WYROBÓW z DRUTU
pod firmą K o p r z y w y,
exystująca przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1371, w domu Wgo Gundelach, Mydlarza.

Podaje do wiadomości JW. i WW. Obywateli, iż przysposobiła znaczny zapas różnych Tkanin Drucianych, mianowicie **Suszarń** do Browarów i Gorzelń, wszelkiego rozmiaru; oraz podejmuje się wszelkich zamówień z rozmaitemi potrzebami do tychże Suszarń, oraz urządzeniem na miejscu, czy to ustnie lub listownie, prosząc o napisanie długości i szerokości Suszarń, tudzież do Cukrowni, **Kiper** do Centofugów; Tafle do skrzynek Schützenbacha, najgęściejszą Tkaninę do Fabryk Krochmalu, do Papierń; Pytle do Młynów amerykańskich i parowych; Arf do czyszczenia zboża, Żubry, Sita i Tkaniny dubeltowe do cementu; Maski ochronne do pszczół, Klatki i t. p.; zaręczając za dobroć, staraniem mojem będzie wszelkie Obstalunki z największą akuratnością wykonać i ile możności za mierną cenę, pragnąc jedynie tym sposobem zasłużyć sobie na zaufanie i względy Szanownych Obywateli.
T. Makowiecki.

Do najęcia w każdym czasie, do Śgo Michała **Mieszkanie**, złożone z 2ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, z Meblami lub bez, albo też do współki. Mieszkanie to jest w domu Sukcessorów Cyprysińskiego, przy ulicy Długiej pod Nrem 586 B, 19 nowy, w prawym pawilonie od frontu. Wiadomość tamże do godziny 10ej z rana, lub u Stróża Jana.

C. K. Sąd Obwodowy w Złoczowie jako dekretem C. K. wyższego Sądu krajowego z dnia 22 Marca 1859 r. do liczby 4,551 w szczególności delegowany Sąd wiadomo czyni, że kuratela na dniu 15 Czerwca 1859 r. do L. 2,585 nad Felixem *Turkułem* synem Erazma *Turkuła* Właściciela dóbr Seredca dla rozrzutności ustanowiona, a przez Lwowskie i Warszawskie gazety urzędownie obwieszczona, niniejszem znosi się. — Z Rady C. K. Sądu Obwodowego w Złoczowie, d. 29 Maja 1861 r.

Kantor Komissowo Expedycyjny.
Skład Hurtowy Cygar i Papierosów zagranicznych.
Sprzedaż Cegły, Dachówki i wszelkich Wyrobów Glinianych,
z Cegielni Rogowskiej pochodzących,
jako też
Składy Cementu, Cegły Ogniotrwałej i Glinki Angielskiej,
JÓZEFA HOCHEDLINGER,
dotychczas przy ulicy Przejazd Nr 649 exystujące, przeniesione zostały
na ulicę Rymarską Nr 471 E, wprost **Banku.**

Szuwax angielski, w skład którego wchodzą tylko materjały tłuste, nie palące skóry, konserwujące obówie. Główne zalety tego Szuwaxu są: że nie pleśnieje, nie wysycha, długi czas bez zepsucia przechować się daje, utrzymuje skórę w ciągłej miękkości i wydaje piękny i czarny, trwały, lakierowy połysk. — Szuwax ten sprzedaje się w puszkach różnej wielkości, jako też luźno, bez naczyń, na funty, po kop: 15, a kupującym 5 funtów, policzone będzie po kop: 10; w Fabryce u F. Blumenthal, przy rogu ulic Brackiej i Jerozolimskiej, pod Nr 1582 lit: C, w Warszawie, oraz w **Mieście Płocku,** w Handlu P. D. Szczygielskiego, przy starym Rynku, blizko Ratusza.

HERBATY CHIŃSKIEJ
znaczną partję
funt po Rub: sreb: 1,
otrzymał w komis
MARCELLI NISKI,
przy ulicy Rymarskiej pod Nr 739, w Sklepie Parasolniczym, którą sprzedaje w funtowych paczkach, opatrzonych pieczęcią i banderolą, Komory Celnej Warszawskiej, za dobroć której ręczy.

Przy zmianie dzisiejszych stosunków włościańskich, Wilhelm *Gödkie*, podejmuje się urządzania majątków ziemskich, bądź w kraju bądź w Cesarstwie. PP. Obywatele, którzyby zaszczycić go chcieli powierzeniem mu tych czynności, raczą swoje żądania nadesłać, adresując franco do Piotrkowa poste restante, zaś w Cesarstwie na ręce JW. *Matuszewicza*, w Gub: Podolskiej, Powiecie Kamienieckiem przez Husiatin w mieście Czemerowcach.

W dniu 7 b. m., w przejeździe do Warszawy, w Grochowie za Pragą, zgubiono 8 Rs. **Papierami** i **Wexel** na Złp. 700, wystawiony przez Mośka Blacharz Werner z Lublina, na imię Chany Goldszajn, i płatny za 3 miesiące; łaskawy znalazca, raczy zwrócić takowy do Lewka Heinsdorfa, przy ulicy Twardej pod Nr 1096, za nagrodą.

ZIEMIA OGRODOWA
jest do zabrania **bezpłatnie** z dziedzińca Possessji przy ulicy Miodowej Nr 490/1, wprost Sądu Appellacyjnego.

MAGAZYN
TOWARÓW KOLONJALNYCH
EDWARDA HERING,

z dniem 7ym Lipca przeniesionym zostaje na ulicę Daniłowiczowską, do domu P. Henr: Toeplitz. Zwijając z dniem tym sprzedaż cząstkową, zajmować się będzie nadal sprzedażą hurtową na beczki i kamienie, po cenach miernych stałych.

W dniach: 22, 23, i 24 Lipca r. b. w m. Kaliszu, w domu *Wejchta*, sprzedawane będą przez publiczną licytację, różne konfiskowane towary, w ogóle na rs. 900 oszacowane, a mianowicie: wełniane, bawełniane i inne drobne.

Jeometra ukwalifikowany, może mieć czynność na Litwie, o co zgłosić się zechce na Krakowskie-Przedmieście do Pałacu Hr: Potockich Nr 415, do Wapińskiego.

Z powodu zmiany stosunków familijnych, jest do odstąpienia pod korzystnemi warunkami **Dzierżawa** dóbr Rządowych w Gub: Radomskiej Okr: Kieleckim przy szosie, rozległości 2,000 mórg. Dzierżawa wynosi rocznie 5,035 rs. wzięta na lat 12 w r. 1860. Bliższa wiadomość u Konstantego Borzewskiego Patrona w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 492. Tamże można powziąść wiadomość i o korzystnem Kupnie **Dóbr** prywatnych; oraz o **Kapitale** Rs. **3,000** do Wypożyczenia bez pośredników.

SŁUGI i **SŁUŻĄCY** wszelkiego rodzaju, których konduita należycie jest sprawdzaną, stręczy i do miejsca odprowadza Kantor **Puławskiego** w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście, przy Cyrkule XIym, wchód od XX. Karmelitów. Posłańcy przyprowadzający, winni okazywać, a po przyjęciu zostawiać Państwu rekomendacje na drukach z firmą Kantoru w jednym exemplarzu, a drugi raczą Państwo podpisać i posłańcowi oddać, a to na dowód przyjęcia i *uiszczenia* komissowego, tym sposobem Kantor będzie w możności dopilnować ażeby Służący w terminie oznaczonym do służby niezawodnie przybyli, a *pokątni rajfury podszywać się pod firmę nie będą mogli.*

Złp. 200,000

potrzebna jest **SUMMA** na Dom w Warszawie, na pierwszą połowę wartości, która jeżeli lokowana być może na lat kilka, natenczas zapewnia się zadawalniający procent. Wiadomość przy ulicy Rymarskiej, w Sklepie Parasolniczym, pod Nrem 739.

FABRYKA
PARASOLI i PARASOLEK DAMSKICH,
zaopatrzyła swój Sklep

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 297/8, wprost Zamku, w różne Wyroby Parasolnicze, a mianowicie: w **Deszczochrony** zabezpieczające od burzy nawalnej, z mocnego materjału silnie zbudowane, w trzech wielkościach; oraz z różnych Materjałów **Parasole deszczowe i pół-deszczowe**, ze świeżo otrzymanych Materji, w różnym guście i gatunku. **Pokrycia** przyjmują się z własnego lub danego materjału; oraz wszelka **Reperacja** w jak najkrótszym czasie starannie wykończona zostaje. — W tymże Magazynie jest zapas **PROSZKU PERSKIEGO** na wygubienie robactw domowych i sprzedaje się po cenie przystępnej; na Prowincję pakuje się w pęcherz; Handlowym odstępuje się stosowny rabat; z czem mam honor polecić się Szanownej Publiczności.

Karol Münchensang.

NADSZEDŁ ŚWIEŻY TRANSPORT

KOSZUL
WEBOWYCH MĘZKICH i DAMSKICH,

tak dziecinnych jak i nocnych, ręcznego szycia, starannie wy kończonych, w różnych gatunkach i w najświeższych fasonach po cenach stałych od Rs. 2 Kop: 15 do Rs. 4 Kop: 50 za sztukę. Ulica Orla, dom Wgo Lipińskiego, Nr 800, na dole od frontu, z bramy drzwi na prawo.

4 i **7 POKOI**, z Kuchniami angielskiemi, wszelkiemi dogodnościami; oraz **9 PIWNIC** na Skład Wina; do najęcia od każdego czasu, lub od Ś. Michała, w domu *Natansona*, przy ulicy Nalewki. Wiadomość u Właściciela.

Uwiadomienie dla cierpiących na nogi. (Na odciski czyli nagniotki).



Podpisana ma honor donieść, iż Odciski, odziębienia i wrastanie paznogci, bez najmniejszego bólu w dwudziestu minutach, wyleczyć obowiązuję się. — Przytem polecam mój **Plaster** na odciski, znany już Publiczności tutejszej ze swych niezawodnych skutków, do którego dołącza się Przepis używania tegoż. **Balsam Paryzki**, na odziębienie, gojący je w 24 godzinach;— **Universal-Balsam** na reumatyzm, oraz wyborną **Pomadę** konserwującą i upiększającą włosy, któ nawet łyse głowy pokrywa jak najmocniejszym włosem w bard krótkim czasie; Cena Słoika od kop: 45 do Rubla. — Hotel Pol Nr 49, ulica Długa. — Franciszka z *Drejlingów Rosenkran* Królewsko-Pruska nominowana **Operatorka.**

FABRYKA ROLET
kolorowych do okien,
P. CZARNECKIEGO.

Korzystając z pory letniej i ze zmian mieszkań Szan: Publiczności, przysposobiła znaczny zapas tychże **Rolet** do okien, gdyż przedtem pomienione roboty po większej części były z zagranicy sprowadzane. Powziąłem myśl przed rokiem, założenia samej Fabryki Rolet, pod Nrem 1261, nowy 23, przy ulicy Nowy-Świat, trzeci dom za Chmielną, idąc do Alei, gdzie oprócz powyższych zapasów, przyjmuje rozmaite obstalunki, po cenach stałych i nader przystępnych.

W Czwartek, to jest d. 18go Lipca, między godziną 9ta 10tą z rana, wracając z Solca ulicami dolnemi, zgubiono pi sztuk **Odlewów żelaznych**, sznurem związanych; nieważ te nikomu do użytku posłużyć nie mogą; uprasza przeto łaskawego znalazcę, aby je zwrócić zechciał na ulic Sto-Jańską pod Nr 3, do Stróża Antoniego, gdzie otrzyma powiednią nagrodę.

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż w **Pensji Wyższej Prywatnej Żeńskiej**, w domu Cyprysińskiego, przy ulicy Długiej pod Nr 586B, Zapis Uczennic tak miejscowych jako przychodnich, jako też i Wykład Nauk, rozpocznie się z dniem 1szym Sierpnia r. b. — **Legris.**



Kareta Wiedeńska,

w najlepszym stanie, do sprzedania we wsi Radogoszczu, pod miastem Łodzią.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej. — Dnia 8 (20) Lipca 1861 r.